

Sygn. akt I C 993/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2020 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Lidia Grzelak

Protokolant st. sekr. sąd. Jolanta Dziki

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2020 r. w Ciechanowie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. W. i R. O.

przeciwko W. P.

o zachówek w łącznej kwocie 40000,00 zł

I zasądza od pozwanej W. P. na rzecz powódki T. W. tytułem zachowku po S. I. kwotę 10000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 lipca 2019 r. do dnia zapłaty;

II zasądza od pozwanej W. P. na rzecz powoda R. O. tytułem zachowku po S. I. kwotę 10000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 lipca 2019 r. do dnia zapłaty;

III zasądza od pozwanej W. P. na rzecz powódki T. W. tytułem zachowku po S. I. kwotę 10000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 lipca 2019 r. do dnia zapłaty;

IV zasądza od pozwanej W. P. na rzecz powoda R. O. tytułem zachowku po S. I. kwotę 10000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 lipca 2019 r. do dnia zapłaty;

V w pozostałym zakresie powództwo oddala;

VI zasądza od pozwanej W. P. na rzecz powódki T. W. kwotę 1017,00 zł (jeden tysiąc siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VII zasądza od pozwanej W. P. na rzecz powoda R. O. kwotę 1017,00 zł (jeden tysiąc siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VIII zasądza od pozwanej W. P. solidarnie na rzecz powodów T. W. i R. O. kwotę 3600,00 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sędzia Lidia Grzelak

Sygn. akt I C 993/19

UZASADNIENIE

Powodowie T. W. i R. O. pozwem z dnia 24 czerwca 2019 r. wnosili o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej W. P. kwoty łącznie po 20000,00 zł tytułem zachowku należnego im po zmarłych S. I. i S. I. wraz ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Pozwana W. P. wносиła o oddalenie powództwa. Pozwana W. P. podniosła zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez naruszenia przez powodów zasad współżycia społecznego (art. 5 kc).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. I. zmarła dnia 21 października 2009 r., zaś S. I. dnia 8 lipca 2017 r. Mieli trzy córki T. W., A. O. (1) i Z. W.. Ich córka A. O. (1) zmarła w 2016 r., pozostawiając jednego syna R. O. (bezsporne).

Spadek, zarówno po S. I., jak i S. I., na podstawie testamentów notarialnych z dnia 26 września 2002 nabyła ich wnuczka W. P., w całości (bezsporne).

S. I. i S. I. przysługiwało prawo własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w C. przy ul. (...) o wartości 120000,00 zł (bezsporne).

S. I. i S. I. mieli dobre relacje ze swoimi córkami. Wspólnie obchodzili uroczystości rodzinne (zeznania świadków A. C. k. 26 – 27, A. B. k. 51 – 52, B. K. k. 52 – 53, A. O. (2) k. 53 - 54).

Szczególne więzi łączyły ich z wnuczką W. P., córką Z. W., która w mieszkała wspólnie z nimi przez okres 5 lat, gdy uczęszczała do szkoły podstawowej i średniej. Jej matka Z. W. pracowała na terenie Niemiec i dziadkowie w tym okresie sprawowali bezpośrednią opiekę nad wnuczką (bezsporne).

T. W. mieszkała w sąsiedztwie swoich rodziców. Przez cały czas utrzymywała kontakty z rodzicami. W okresie od stycznia 2008 r. do sierpnia 2009 r. T. W. odbywała karę pozbawienia wolności. Wtedy rodzice odwiedzali ją na widzeniach. Podczas choroby S. I., T. W. pomagała siostrze Z. W. w opiece nad matką. Pomagała jej też w opiece nad ojcem, gotowała obiady, uczestniczyła w opiece nad nim, gdy chorował, czasem wspólnie spacerowali. Siostry, T. W. i Z. W. dzieliły się obowiązkami w zakresie sprzątanía mieszkania ojca. Ważnym wydarzeniem dla T. W. było przystąpienie przez nią, na prośbę ojca, do Związku (...) (kartki okolicznościowe k. 43 – 44, zdjęcia k. 45 – 48, legitymacja k. 49, zeznania świadków Z. W. k. 27 – 28, A. B. k. 51 – 52, B. K. k. 52 – 53, zeznania powódki T. W. k. 54 – 56, zeznania pozwanej W. P. k. 56 - 58).

S. I. i S. I. często odwiedzali swoją córką A. O. (1) w W., gdzie mieszkała z rodziną. W czasie tych spotkań widywali się też z wnukiem R. O., który towarzyszył im podczas wizyt u lekarzy bądź na zakupach. S. I. odwiedzał córkę podczas jej choroby, czasem towarzyszyła mu córka T. W.. Po śmierci A. O. (1), S. I. pozostawał w kontakcie telefonicznym z zięciem A. O. (2) i wnukiem R. O. (zeznania świadków A. B. k. 51 – 52, A. O. (2) k. 53 – 54, Z. W. k. 27 - 28, zeznania powodów T. W. k. 54 – 56, R. O. k. 56, zeznań pozwanej W. P. k. 56 – 58).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie akt spraw I Ns 305/18, zebranych w sprawie dokumentów (kartki okolicznościowe k. 43 – 44, zdjęcia k. 45 – 48, legitymacja k. 49), A. C. (k. 26 – 27), A. B. (k. 51 – 52) i A. O. (2) (k. 53 – 54), B. K. (k. 52 – 53), zeznań powodów T. W. (k. 54 – 56) i R. O. (k. 56), a nadto częściowo zeznań świadka Z. W. (k. 27 – 28) oraz zeznań pozwanej W. P. (k. 56 – 58).

W ocenie Sądu, powyższy stan faktyczny jest – co do faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy – bezsporny. Sąd nie dał jedynie wiary zeznaniom pozwanej W. P. oraz jej matki, świadka Z. W., co do faktu nadużywania przez powódkę T. W. alkoholu. Brak jest innych dowodów potwierdzających tę okoliczność; tym niemniej nie ma ona znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, choć niewątpliwie celem tych zeznań było zdyskredytowanie osoby powódki.

Wartość spadku po S. I. i S. I. tj. wartość lokalu mieszkalnego, Sąd ustalił na kwotę 120000,00 zł tj. po 60000,00 zł, mając na uwadze zgodne oświadczenia stron w tym zakresie.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 991 § 1 kc zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek).

W związku z powyższym uznać należy, że T. W. jako córce, zaś R. O. – jako wnukowi spadkodawców S. I. oraz S. I. przysługuje, co do zasady, uprawnienie do żądania zachowku. Wskazać należy, że R. O. przysługuje uprawnienie do żądania zachowku stosownie do art. 1002 kc, zgodnie z którym roszczenie z tytułu zachowku przechodzi na spadkobiercę osoby uprawnionej do zachowku tylko wtedy, gdy spadkobierca ten należy do osób uprawnionych do zachowku po pierwszym spadkodawcy.

Z § 2 art. 991 kc wynika, że ustawa daje spadkodawcy wybór co do sposobu zapewnienia uprawnionemu należnego mu zachowku. Spadkodawca może bowiem powołać takiego uprawnionego do dziedziczenia po sobie, ustanowić na jego rzecz zapis, albo też – jeszcze przed swoją śmiercią – dokonać na jego rzecz darowizny. Dopiero w sytuacji, gdy uprawniony nie otrzymał – w żadnej postaci należnego mu zachowku, przysługuje mu roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do jego pokrycia. W sprawie niniejszej bezspornym jest, że żaden z powodów nie otrzymał należnego mu zachowku w żaden z wyżej wymienionych sposobów, albowiem nie został przez któregokolwiek ze spadkodawców powołany do spadku, nie został na ich rzecz przez spadkodawcę ustanowiony zapis, ani też nie otrzymali od spadkodawcy żadnej darowizny, która podlega zaliczeniu na poczet zachowku.

Wskazać również należy, że żadne ze spadkodawców S. I. ani S. I. nie wydziedziczyli żadnego ze swoich zstępnym, choć – zgodnie z art. 1008 pkt 1 i 3 kc - spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnym, małżonka, i rodziców zachowku, jeżeli uprawniony do zachowku m. in. wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego lub uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

W sprawie niniejszej spadkobiercą testamentowym jest W. P., wnuczka obojga spadkodawców.

Sąd ustalił, że powodom T. W. i R. O. przysługują zachowki po S. I. i S. I. w kwotach po 10000,00 zł, przyjmując, że każdemu z nich jako spadkobiercy ustawowego S. I. i S. I. przypadłby udział spadkowy w wysokości 1/3 części; zachówek im przypadający wynosi więc po 1/6 wartości spadku. Jak wskazano powyżej wartość lokalu mieszkalnego Sąd ustalił na kwotę 120000,00 zł. Wysokość połowy wartości lokalu wynosi zatem 60000,00 zł ((...),00 x 1/6 = 10000,00 zł).

Wskazać należy, że łączna należność przypadająca powodom z tytułu zachowku (20000,00 zł) została ustalona prawidłowo, choć dokonując ustalenia wysokości należnego zachowku Sąd naruszył przepis art. 992 kc, zgodnie z którym przy ustalaniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczania zachowku uwzględnia się także spadkobierców niegodnych oraz spadkobierców, którzy spadek odrzucili, natomiast nie uwzględnia się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia albo zostali wydziedziczeni, a zatem należy uwzględnić wszystkich spadkobierców ustawowych danej osoby.

W przypadku dziedziczenia po S. I. Sąd pominął w wyliczeniu należnego zachowku jej męża S. I.. Prawidłowo zatem, każdemu ze spadkobierców ustawowych S. I. przypadłby udział spadkowy w wysokości 1/4 części, tym samym więc wysokość należnego zachowku wyniosłaby 1/8 części od kwoty 60000,00 zł tj. 7500,00 zł. Z kolei natomiast wyliczenie wysokości należnego zachowku jest prawidłowe w zakresie udziałów co do spadkodawcy S. I., z tym, że powinno być obliczone od kwoty 75000,00 zł (60000,00 zł odpowiadające jego udziałowi w prawie własności lokalu + 15000,00 zł z tytułu wartości udziału spadkowego przypadającego na jego rzecz z tytułu hipotetycznego dziedziczenia po żonie S. I.). Wysokość zatem zachowku po S. I. powinna wynieść 12500,00 zł ((...),00 x 1/6). Jak wskazano powyżej, łączna wysokość tak ustalonych zachowków wynosi również 20000,00 zł.

W związku z powyższym Sąd zasądził od pozwanej W. P. na rzecz powodów T. W. i R. O. tytułem zachowku po S. I. i S. I. łącznie kwotę 20000,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 lipca 2019 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie oddalając powództwo jako niezasadne.

Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty zachowku od dnia doręczenia pozwanej odpisu pozwu, mając na uwadze, że skład spadku i jego wartość nie były sporne (art. 455 kc w zw. z art. 481 kc).

Odnosząc się szczegółowo do powyższych ustaleń, wskazać należy, że – jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 czerwca 2013 r. w sprawie V CSK 385/12, instytucja zachowku służy ochronie interesów majątkowych najbliższych członków rodziny spadkodawcy, wymienionych w art. 991 § 1 kc, przez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określone w powołanym przepisie ułamkowi wartości ich udziału w spadku, który by im przypadła przy dziedziczeniu ustawowym. Obliczenie zachowku następuje na podstawie wartości spadku ustalonej według cen z daty orzekania o roszczeniu z tego tytułu (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1985 r. w sprawie III CZP 75/84, której nadano moc zasady prawnej). W pierwszej kolejności zatem należy określić udział w jakim uprawniony do zachowku byłby powołany do dziedziczenia z ustawy, stosownie do art. 992 kc, i pomnożyć go przez ułamek wskazany w art. 991 § 1 kc. Uzyskany wynik stanowi udział spadkowy będący podstawą do obliczenia zachowku. Następnym etapem jest ustalenie substratu zachowku (art. 993 - 995 kc) będącego czystą wartością spadku, różnicą pomiędzy stanem czynnym spadku, czyli wartością wszystkich praw należących do niego, według stanu z chwili otwarcia spadku i cen z chwili orzekania, a stanem biernym, czyli sumą długów spadkowych, z pominięciem wynikających z zapisów i poleceń.

Wskazać należy, że stronie zgodnie ustaliły skład i wartość spadków po S. I. i S. I..

Odnosząc się do problemu ustalenie daty wymagalności roszczenia z tytułu zachowku wskazać należy, że w judykaturze pojawiły się dwa zasadnicze poglądy w tej kwestii: jeden, że do określenia terminu spełnienia świadczenia z tytułu należnego uprawnionemu zachowku stosuje się art. 455 kc, a zatem że ustalenie terminu spełnienia świadczenia następuje więc w wyniku wezwania dłużnika (spadkobiercy) do zapłaty oraz drugi, że ustalenie terminu wymagalności roszczenia z tytułu zachowku powinno nastąpić według daty orzekania i zasądzenie od tej daty odsetek za opóźnienie. Niewątpliwie, pierwsza z określonych reguł nie uwzględnia dwóch istotnych okoliczności. Po pierwsze, zwykle ustalenia wymaga - przy zastosowaniu dość skomplikowanych kryteriów - sama wysokość zachowku, a wierzyciel nie ma kompetencji do ustalenia tej wysokości w drodze jednostronnego oświadczenia woli (wezwania do zapłaty). Po drugie, sama wysokość roszczenia może być pomiędzy stronami sporna, na przykład istnieje spór co do składu lub wartości spadku, zasadności wydziedziczenia, czy też zobowiązany spadkobierca stawia zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez osobę dochodzącą zachowku, tj. zarzut z art. 5 kc. Tym, niemniej, zdaniem Sądu, pierwszy z tych poglądów może mieć zastosowanie w niniejszej sprawie. Sąd podziela pogląd, że opóźnienie może powstać przed datą wydania wyroku, jeżeli zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość roszczenia z tytułu zachowku. Podnoszone przez pozwaną W. P. zarzuty dotyczące zasadności roszczenia zostaną omówione w dalszej części uzasadnienia; tu podkreślić jedynie należy, że te zarzuty powinny mieć racjonalne i obiektywne uzasadnienie. Sąd podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2013 r. w sprawie II CSK 403/12, zgodnie z którym termin, od którego zobowiązany z tytułu zachowku popadł w stan opóźnienia - warunkujący zasądzenie odsetek ustawowych - należy ustalić indywidualnie z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy. O stanie opóźnienia można mówić wówczas, gdy zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku. Może to nastąpić także w dacie poprzedzającej chwilę wyrokowania. Należy mieć bowiem na uwadze, że roszczenie o zachowek jest od początku długiem pieniężnym. Przepisy nie określają terminu wymagalności roszczenia z tytułu zachowku, wobec czego powinno ono zostać spełnione przez zobowiązanego, zgodnie z art. 455 kc, niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego do zachowku. Ustalenie jego wysokości w postępowaniu na podstawie cen obowiązujących w chwili wyrokowania nie przesądza o tym, że w każdym przypadku, od tej daty dopiero będą dopiero przysługiwały odsetki na rzecz uprawnionego. W związku ze stabilizacją stosunków ekonomicznych, odsetki ustawowe pełnią w mniejszym niż dawniej - w

okresie transformacji i niestabilności cen - funkcję waloryzacyjną, a w większym stopniu funkcję swego rodzaju zryczałtowanego wynagrodzenia za korzystanie przez dłużnika ze środków pieniężnych należnych wierzycielowi oraz funkcję motywującą dłużnika do spełnienia świadczenia pieniężnego. O stanie opóźnienia można mówić wówczas, gdy zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku. W wyroku z dnia 6 marca 2014 r. w sprawie V CSK 209/13 Sąd Najwyższy podkreślił, że w zobowiązaniu łączącym uprawnionego do zachowku i spadkobiorcę należy dostrzec elementy zobowiązania bezterminowego. Oznacza to, że określenie terminu spełnienia świadczenia pieniężnego w tym zobowiązaniu następuje w wyniku wezwania dłużnika (spadkobiercy) do zapłaty (art. 455 kc), a nie dopiero od dnia wyrokowania w przedmiocie uprawnienia do zachowku. Wskazać należy, że w niniejszej sprawie powodowie już w pozwie trafnie sprecyzowali wysokość sumy pieniężnej, która miała odpowiadać - jego zdaniem - wysokości należnego zachowku. Obowiązek spadkobiercy zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku powstaje wobec uprawnionego już z chwilą otwarcia spadku i spadkobierca powinien liczyć się ze skierowaniem wobec niego odpowiedniego roszczenia pieniężnego. Orzeczenie o zachowku ma charakter deklaratoryjny i stanowi tylko potwierdzenie przysługującego uprawnienia do uzyskania sumy pieniężnej w wysokości określonej ex lege.

W związku z powyższym Sąd oddalił powództwa w zakresie żądania odsetek od dnia wytoczenia powództwa do dnia doręczenia pozwanej odpisu pozwu.

Oceniając zarzut pozwanej W. P. w kontekście nadużycia przez powodów T. W. i R. O. prawa podmiotowego, wskazać należy że zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 5 kc, nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2011 r. w sprawie II CSK 640/10, przyjęty powszechnie w orzecnictwie sądów powszechnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15 lutego 2012 r. w sprawie I ACa 1121/11, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 31 stycznia 2012 r. w sprawie I ACa 1349/11), zgodnie z którym istotą prawa cywilnego jest strzeżenie praw podmiotowych, a zatem wszelkie rozstrzygnięcia prowadzące do redukcji bądź unicestwienia tych praw mają charakter wyjątkowy. Odmowa udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 5 kc, z uwagi na jego wyjątkowy - w powyższym ujęciu, charakter musi być więc uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. Zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 kc są bowiem pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Specyfika roszczenia o zachówek polega na tym, że przyznanie prawa do zachowku służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec osób najbliższych. Etyczny charakter instytucji zachowku ma zatem wpływ na ocenę roszczenia z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, o których mowa w art. 5 kc. Chodzi mianowicie o to, że ocena ta jest w tej sytuacji zaostrzona, co prowadzi do konkluzji, iż do nadużycia prawa będzie mogło dojść jedynie wyjątkowo, w przypadkach szczególnie rażących. Celem instytucji zachowku jest ochrona interesów majątkowych wymienionych w art. 991 § 1 kc najbliższych członków rodziny przez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającemu ułaskowi wartości udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Zastosowanie art. 5 kc nie może udaremniać celów przepisu o zachowku. Konkludując powyższe należy więc stwierdzić, iż jakkolwiek stosowanie art. 5 kc do instytucji zachowku nie jest ex lege wyłączone, jednak można to czynić tylko w sytuacjach skrajnie rażącego zachowania uprawnionego względem spadkodawcy, bądź tak drastycznej sytuacji zobowiązanego, iż wykonanie uprawnienia do zachowku naraziłoby go na skrajny niedostatek bądź wręcz niesprawiedliwość. W niniejszej sprawie taka sytuacja jednak nie zachodzi.

W okolicznościach niniejszej sprawy, Sąd nie znajduje podstaw do uznania, że działanie powodów czyniących użytek z przysługującego im prawa do zachowku jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i z tej przyczyny nie

zasługuje na ochronę w pełnym zakresie. Wskazana sprzeczność z zasadami współżycia zachodziłaby wówczas, gdyby w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Dokonując oceny roszczenia o zachówek w tym aspekcie trzeba przy tym mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególny, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą, służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Przeciwwstawiany prawu do zachowku zarzut jego sprzeczności z zasadami współżycia społecznego może mieć rację bytu tylko w sytuacji oceny zachowania uprawnionego względem spadkodawcy za jego życia wyłącznie jako ekstremalnie złej czy drastycznej.

Pozwana W. P. podniosła, że przed 2008 r. powódka T. W. miała ograniczone kontakty z rodzicami, co było wynikiem – w jej ocenie – wynikiem, tego, że powódka T. W. nadużywała alkoholu. Teza ta nie znalazła potwierdzenia w niniejszej sprawie. Tym niemniej, nawet jeżeli miało miejsce czasowe ograniczenie tych kontaktów, bez względu na przyczynę, to ich odnowienie nastąpiło z całą pewnością w 2008 r., kiedy powódka T. W. odbywała karę pozbawienia wolności, a rodzice tym okresie bardzo ją wspierali.

Podobnie ocenić należy kontakty powoda R. O. z obojgiem spadkodawców. Niewątpliwie, kontakty te nie były tak ożywione jak pomiędzy spadkodawcami a pozwaną W. P., jednakże brak jest podstaw, do uznania, że powód uchylał się od kontaktów z dziadkami. Sytuację należy ocenić w kontekście zamieszkiwania przez powoda w innej miejscowości (w odległości około 100 km), posiadania przez powoda własnej rodziny i wykonywania pracy zarobkowej.

Pozwana nie wykazała braku wywiązywania się przez oboje powodów z obowiązków rodzinnych, opieki i pomocy, względem spadkodawców. Nie wykazała również, aby spadkodawcy wyrażali potrzebę bliższych kontaktów z powodami czy też potrzebę pomocy i ich nie otrzymali od powodów. Brak jest podstaw aby zachowanie powodów odnosić wprost do stosunków pomiędzy spadkodawcami a pozwaną W. P. i jej matką Z. W., które były zdecydowanie bardziej intensywne niż z powodami. Uwzględnić jednak należy, że jest to być może wynikiem sytuacji związanej z wychowywaniem małoletniej pozwanej przez dziadków przez okres kilku lat, podczas gdy jej matka przebywała poza granicami kraju.

Co więcej, żadne ze spadkodawców nie skorzystało z możliwości wydziedziczenia wprost przy sporządzeniu testamentów któregokolwiek ze spadkobierców ustawowych, oznaczając przyczynę wydziedziczenia, czy też zmiany testamentu, co pośrednio również wskazuje, że okoliczności, na które powołuje się pozwana, nie były dla nich istotne. Okoliczności te przemawiają więc za przyznaniem powodom zachowku w pełnej należnej im wysokości, albowiem zachówek jest tym minimum, które należało się powódce od rodziców, a powodowi od dziadków. Powodowie są w pełni uprawnieni - tak w świetle zasad prawa, jak i zasad moralnych - do upomnienia się o należny im udział w majątku ich rodziców i dziadków, którzy nie ujeli ich w testamencie, lecz - co istotne - również i nie wydziedziczyli. Zdaniem Sądu, przez pryzmat treści testamentów obojga spadkodawców S. I. i S. I. należy też oceniać wolę testatorów, którzy z jednej strony chcieli, aby to pozwana W. P. otrzymała pozostały po ich śmierci majątek spadkowy w sensie fizycznym, a z drugiej strony respektowali prawo innych zstępnych do zachowku, skoro ich nie wydziedziczyli.

W rezultacie uznać należy, że zachówek jest należny powodom w pełnej wysokości. Stwierdzić trzeba, że prawa uprawnionego do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych. Jednym z głównych założeń prawa spadkowego jest ochrona praw najbliższej rodziny zmarłego i zapewnienie osobom wskazanym w ustawie określonej korzyści ze spadku nawet wbrew woli zmarłego. Każda bowiem osoba fizyczna ma przynajmniej moralny obowiązek wspierania rodziny, w tym też pozostawienia im korzyści ze spadku. Celem realizacji powyższych założeń prawo spadkowe ukształtowało instytucję zachowku. Obniżenie zatem wysokości zachowku może mieć miejsce tylko w przypadkach zupełnie wyjątkowych, albowiem już samo pozbawienie uprawnionego do zachowku korzyści ze spadku w drodze dziedziczenia jest dla niego okolicznością krzywdzącą i dolegliwą, a stanu tego nie powinno jeszcze pogłębiać ograniczenie możliwości realizacji roszczeń z tytułu zachowku.

W związku z powyższym Sąd orzekł jak w pkt I - IV wyroku.

Orzekając o kosztach procesu Sąd miał na uwadze treść art. 100 zd. 2 kpc, zgodnie z którym sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania. Sąd uwzględnił zatem, że powództwa zostały oddalone jedynie w zakresie żądania zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie za okres niespełna miesiąca. Na koszty procesu składają się: zwrot opłaty sądowej w kwocie po 1000,00 zł, zwrot opłaty skarbowej (17,00 zł) oraz zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3600,00 zł zasądzonych solidarnie na rzecz powodów. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił stosownie do przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.